

FROM

Calling Out to Yeti

(Wołanie do Yeti)

1957



Dwie małpy Bruegla

Tak wygląda mój wielki maturalny sen:
siedzą w oknie dwie małpy przykute łańcuchem,
za oknem fruwa niebo
i kąpie się morze.

Zdaję z historii ludzi.
Jąkam się i brnę.

Małpa, wpatrzona we mnie, ironicznie słucha,
druga niby to drzemie—
a kiedy po pytaniu nastaje milczenie,
podpowiada mi
cichym brząkaniem łańcucha.

Two Monkeys by Brueghel

I keep dreaming of my graduation exam:
in a window sit two chained monkeys,
beyond the window floats the sky,
and the sea splashes.

I am taking an exam on the history of mankind:
I stammer and flounder.

One monkey, eyes fixed upon me, listens ironically,
the other seems to be dozing—
and when silence follows a question,
he prompts me
with a soft jingling of the chain.

Jeszcze

W zaplombowanych wagonach
jadą krajem imiona,
a dokąd tak jechać będą,
a czy kiedy wysiedą,
nie pytajcie, nie powiem, nie wiem.

Imię Natan bije pięścią o ścianę,
imię Izaak śpiewa obłąkane,
imię Sara wody woła dla imienia
Aaron, które umiera z pragnienia.

Nie skacz w biegu, imię Dawida.
Tyś jest imię skazujące na klęskę,
nie dawane nikomu, bez domu,
do noszenia w tym kraju zbyt ciężkie.

Syn niech imię słowiańskie ma,
bo tu liczą włosy na głowie,
bo tu dzielą dobro od zła
wedle imion i kroju powiek.

Nie skacz w biegu. Syn będzie Lech.
Nie skacz w biegu. Jeszcze nie pora.
Nie skacz. Noc się rozlega jak śmiech
i przedrzeźnia kół stukanie na torach.

Chmura z ludzi nad krajem sła,
z dużej chmury mały deszcz, jedna łza,
mały deszcz, jedna łza, suchy czas.
Tory wiodą w czarny las.

Tak to, tak, stuka koło. Las bez polan.
Tak to, tak. Lasem jedzie transport wołań.
Tak to, tak. Obudzona w nocy słyszę
tak to, tak, łomotanie ciszy w ciszę.

Still

In sealed box cars travel
names across the land,
and how far they will travel so,
and will they ever get out,
don't ask, I won't say, I don't know.

The name Nathan strikes fist against wall,
the name Isaac, demented, sings,
the name Sarah calls out for water for
the name Aaron that's dying of thirst.

Don't jump while it's moving, name David.
You're a name that dooms to defeat,
given to no one, and homeless,
too heavy to bear in this land.

Let your son have a Slavic name,
for here they count hairs on the head,
for here they tell good from evil
by names and by eyelids' shape.

Don't jump while it's moving. Your son will be Lech.
Don't jump while it's moving. Not time yet.
Don't jump. The night echoes like laughter
mocking clatter of wheels upon tracks.

A cloud made of people moved over the land,
a big cloud gives a small rain, one tear,
a small rain—one tear, a dry season.
Tracks lead off into black forest.

Cor-rect, cor-rect clicks the wheel. Gladeless forest.
Cor-rect, cor-rect. Through the forest a convoy of clamors.
Cor-rect, cor-rect. Awakened in the night I hear
cor-rect, cor-rect, crash of silence on silence.

Martwa natura z balonikiem

Zamiast powrotu wspomnień
w czasie umierania
zamawiam sobie powrót
pogubionych rzeczy.

Oknami, drzwiami parasole,
walizka, rękawiczki, płaszczy,
żeby mogła powiedzieć:
Na co mi to wszystko.

Agrafki, grzebień ten i tamten,
róża z bibuły, sznurek, nóż,
żeby mogła powiedzieć:
Niczego mi nie żał.

Gdziekolwiek jesteś, kluczu,
staraj się przybyć w porę,
żeby mogła powiedzieć:
Rdza, mój drogi, rdza.

Spadnie chmura zaświadczeń,
przepustek i ankiet,
żeby mogła powiedzieć:
Słoneczko zachodzi.

Zegarku, wypłyn z rzeki,
pozwól się wziąć do ręki,
żeby mogła powiedzieć:
Udajesz godzinę.

Znajdzie się też balonik
porwany przez wiatr,
żeby mogła powiedzieć:
Tutaj nie ma dzieci.

Odfuń w otwarte okno,
odfuń w szeroki świat,
niech ktoś zawoła: O!
żeby zapłakać mogła.

Still Life with Toy Balloon

Instead of the return of memories
at the hour of death
I order up the return
of lost objects.

Through the windows, the doors—umbrellas,
a suitcase, gloves, a coat,
so I can say:
What use is all that to me?

Safety pins, this comb or that,
a paper rose, a string, a knife,
so I can say:
I have no regrets about anything.

Wherever you may be, key,
try to arrive on time,
so I can say:
It's all rust, my dear friend, rust.

A cloud of certificates will descend,
of passes and questionnaires,
so I can say:
The sun is setting.

O watch, swim out of the river,
let me take you in my hand,
so I can say:
Don't still pretend to indicate the hour.

The toy balloon torn loose by the wind
will also reappear,
so I can say:
There are no children here.

Fly off through the open window,
fly off into the wide world,
let someone cry out: Oh!
so I can weep.

Z nie odbytej wyprawy w Himalaje

Aha, więc to są Himalaje.
Góry w biegu na księżyc.
Chwila startu utrwalona
na rozprutym nagle niebie.
Pustynia chmur przebita.
Uderzenie w nic.
Echo—biała niemowa.
Cisza.

Yeti, niżej jest środa,
abecadło, chleb
i dwa a dwa to cztery,
i topnieje śnieg.
Jest czerwone jabłuszko
przekrojone na krzyż.

Yeti, nie tylko zbrodnie
są u nas możliwe.
Yeti, nie wszystkie słowa
skazują na śmierć.

Dziedziczymy nadzieję—
dar zapominania.
Zobaczysz, jak rodzimy
dzieci na ruinach.

Yeti, Szekspira mamy.
Yeti, na skrzypcach gramy.
Yeti, o zmroku
zapalamy światło.

Tu—ni księżyc, ni ziemia
i łyż zamarzają.
O Yeti Półtwardowski,
zastanów się, wróć!

From a Himalayan Expedition Not Made

Aha, so these are the Himalayas.
Mountains racing to the moon.
The start forever captured
against a sky that's suddenly rent.
A desert of clouds transfixed.
A thrust into nothing.
Echo—a white mute.
Silence.

Yeti, down here there's Wednesday,
the ABC's, bread
and two times two is four,
and snow melts.
Roses are red, violets are blue,
sugar is sweet, and so are you.

Yeti, it's not just crimes
that are possible down here.
Yeti, not every word
is a sentence of death.

We inherit hope—
the gift of forgetting.
You will see how we bear
children in the ruins.

Yeti, we have Shakespeare.
Yeti, we play the violin.
Yeti, at dusk
we turn on the light.

Up there—neither moon nor earth
and tears freeze.
O Yeti, semi-Selenite,
think again, come back!

Tak w czterech ścianach lawin
wołałam do Yeti
przypupując dla rozgrzewki
na śniegu
na wiecznym.

Thus within four walls of avalanches
I called out to Yeti
stomping my feet for warmth
on the snow
the snow eternal.

SPIS TREŚCI

TRANSLATORS' INTRODUCTION	3
z TOMIKU <i>Wołanie do Yeti</i> (1957)	19
Dwie małpy Bruegla	20
Jeszcze	22
Martwa natura z balonikiem	24
Z nie odbytej wyprawy w Himalaje	26
Próba	30
Czwarta nad ranem	30
Atlantyda	32
z TOMIKU <i>Sól</i> (1962)	35
Muzeum	36
Chwila w Troi	38
Elegia podróżna	42
Niespodziane spotkanie	44
Złote gody	46
Przypowieść	48
Kobiety Rubensa	50
Woda	52
Streszczenie	54
z TOMIKU <i>Sto pociech</i> (1967)	57
Radość pisania	58
Pamięć nareszcie	60
Album	62
Śmiech	64
Żywy	68
Urodzony	72
Spis ludności	76
Monolog dla Kasandry	78
Ścięcie	82
Pietà	84
Wietnam	86
Pisane w hotelu	88
Film—lata sześćdziesiąte	92
Relacja ze szpitala	94

Table of Contents

TRANSLATORS' INTRODUCTION	3
FROM <i>Calling Out to Yeti</i> (1957)	19
Two Monkeys by Brueghel	21
Still	23
Still Life with Toy Balloon	25
From a Himalayan Expedition Not Made	27
Attempt	31
Four in the Morning	31
Atlantis	33
FROM <i>Salt</i> (1962)	35
The Museum	37
A Moment in Troy	39
Travel Elegy	43
Unexpected Meeting	45
Golden Anniversary	47
Parable	49
The Women of Rubens	51
Water	53
A Tale Retold	55
FROM <i>A Million Laughs, A Bright Hope</i> (1967)	57
The Joy of Writing	59
Memory at Last	61
Family Album	63
Laughter	65
Still Alive	69
Born of Woman	73
Census	77
Monologue for Cassandra	79
Beheading	83
Pietà	85
Vietnam	87
Written in a Hotel	89
A Film of the Sixties	93
Report from the Hospital	95
	vii

Przylot	96
Tomasz Mann	98
Tarsjusz	100
Akrobata	104
Sto pociech	106
z TOMIKU <i>Wszelki wypadek</i> (1972)	111
Wszelki wypadek	112
Wrażenia z teatru	114
Głosy	116
Listy umarłych	120
Prospekt	122
Spacer wskrzeszonego	124
Powroty	126
Odkrycie	128
Szkielet jaszczura	130
Przemówienie w biurze znalezionych rzeczy	132
Zdumienie	134
Autotomia	136
Pewność	138
Klasyk	140
Pochwała snów	142
Miłość szczęśliwa	144
Pod jedną gwiazdką	146
z TOMIKU <i>Wielka liczba</i> (1976)	149
Wielka liczba	150
Podziękowanie	152
Psalm	156
Żona Lota	158
Widziane z góry	162
Eksperyment	164
Terorysta, on patrzy	166
Miniatura średniowieczna	168
Pochwała siostry	172
Pustelnia	174
Portret kobiecy	176
Recenzja z nie napisanego wiersza	178
Ostrzeżenie	182
Pokój samobójcy	186

The Birds Return	97
Thomas Mann	99
Tarsier	101
The Acrobat	105
A Million Laughs, A Bright Hope	107
FROM <i>There But for the Grace</i> (1972)	111
There But for the Grace	113
Theater Impressions	115
Voices	117
Letters of the Dead	121
Advertisement	123
The Professor Walks Again	125
Returns	127
Discovery	129
The Skeleton of a Dinosaur	131
A Speech in the Lost-and-Found Office	133
Wonderment	135
Autotomy	137
Certainty	139
A Classic	141
In Praise of Dreams	143
A Happy Love	145
Under a Certain Little Star	147
FROM <i>A Great Number</i> (1976)	149
A Great Number	151
Gratitude	153
Psalm	157
Lot's Wife	159
Seen from Above	163
Experiment	165
The Terrorist, He Watches	167
A Medieval Illumination	169
In Praise of My Sister	173
Hermitage	175
Portrait of a Woman	177
Review of an Unwritten Poem	179
Warning	183
The Suicide's Room	187
	ix

Pochwała złego o sobie mniemania	188
Życie na poczekaniu	190
Utopia	194
Z TYGODNIKA <i>Życie literackie</i> (1979)	197
Trema	198
Comments	202
Bibliographical Note	213

In Praise of Self-Deprecation	189
Life While You Wait	191
Utopia	195
FROM <i>Literary Life</i> (1979)	197
Stage Fright	199
Comments	202
Bibliographical Note	213